



Instytut Psychologii
Wydział Pedagogiki i Psychologii
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy



W I P

WIADOMOŚCI

INSTYTUTU

PSYCHOLOGII

WYDANIE SPECJALNE

Kwartalnik akademicki
październik-grudzień

Nr 3(7) / 2011

Bydgoszcz

Opiekun naukowy WIP-a:
dr Ewa Danek

Redaktor Naczelny:
dr Alicja Szmaus-Jackowska

Zespół Redakcyjny:
Pracownicy Instytutu:
mgr Izabela Grzankowska
mgr Anna Hibner
Doktoranci:
mgr Martyna Bińkowska
mgr Anna Gluska
mgr Paulina Mrozińska
Studenci:
Karolina Głogowska
Aleksandra Przybytkowska

Skład numeru:
mgr Anna Gluska

***Witamy Was, Drodzy Czytelnicy,
Pracownicy i Studenci Instytutu Psychologii!***

Oddajemy do Waszych rąk kolejny numer naszej gazety instytutowej – Wiadomości Instytutu Psychologii. Jest to wydanie specjalne, ponieważ przygotowane zostało nie tylko dla pracowników i studentów naszego Instytutu, ale również z myślą o uczestnikach I Zjazdu Absolwentów Instytutu Psychologii UKW w Bydgoszczy, którym żyje nasz Instytut od dłuższego już czasu. Tym bardziej zależało nam na przygotowaniu specjalnego numeru, ponieważ są wśród Szanownych Absolwentów osoby, które pamiętają WIPa sprzed lat. Chcemy, żebyście zobaczyli jak dzisiaj wygląda nasza gazeta.

Zachęcamy Was do przeczytania skłaniającego do refleksji tekstu Dyrektora Instytutu Psychologii, Profesora Janusza Trempały oraz ciekawych tekstów przygotowanych przez Profesora Romana Ossowskiego, wieloletniego Dyrektora naszego Instytutu, dotyczących historii Instytutu.

Polecamy również uwadze Czytelników wybrane fragmenty interesujących wywiadów przeprowadzonych z Profesorami pracującymi w naszym Instytucie, a które ukazały się w numerach WIPa w ostatnich latach.

Wreszcie, będzie mogli Państwo przeczytać o tym, czym obecnie naukowo zajmują się pracownicy Instytutu Psychologii, a także, jakie są ich pasje pozanaukowe oraz motto i dewiza życiowa. Polecamy również Państwa uwadze ciekawe wspomnienia doktorantek – absolwentek Instytutu Psychologii.

Numer specjalny zamyka Hymn Bydgoskiej Psychologii napisany przez absolwentkę naszej uczelni, Annę Gluska, który polecamy nucić sobie w wolnych chwilach w czasie Zjazdu J (i nie tylko!).

Życzymy Państwu miłej lektury naszej gazety oraz niezapomnianych przeżyć w czasie I Zjazdu Absolwentów Instytutu Psychologii UKW w Bydgoszczy. Do zobaczenia!

Kontakt z Redakcją:
redakcja.wip@gmail.com

Instytut Psychologii UKW
ul. Leopolda Staffa 1
85-861 Bydgoszcz

***W imieniu Zespołu Redakcyjnego
Dr Alicja Szmaus-Jackowska***



PUNKT WIDZENIA
z perspektywy Dyrektora Instytut Psychologii
prof. dr. hab. Janusza Trempały

**Czas nie istnieje, jest właściwością
zmieniającej się konfiguracji doznań ...**

Czas można mierzyć w różny sposób. Z fizycznego punktu widzenia, jest on absolutny, biegnie sobie liniowo i nie można go zatrzymać. Biologicznie starzejemy się w sposób bardziej indywidualny, dojrzewamy i starzejemy się w różnym tempie. Z psychologicznego punktu widzenia, biegnie z jeszcze bardziej różną prędkością, ponadto jest elastyczny, możemy cofać się w czasie i wybiegać w przyszłość, a „nasza dusza” nigdy się nie starzeje.

Ponad 30 lat temu, chyba jeszcze jako student, w trakcie Zjazdu Psychologów PTP w Poznaniu byłem świadkiem sceny, która mnie zafrapowała. Do Auli Collegium Minus UAM wchodził śp. Profesor Tadeusz Tomaszewski, guru powojennej polskiej psychologii i już wówczas jej nestor. Na jego widok podrywają się z miejsc trzy panie w wieku wzbudzającym szacunek. Rzucają się na jego szyję z okrzykiem „Tadeuszu” i zachowują ... jak gdyby miały po 20 lat. Ta scena nie opuszcza mojego umysłu, gdy spotykam się z moimi przyjaciółmi ze studiów.

Od ponad 30 lat jestem nauczycielem akademickim. Nic się nie zmienia. No może tylko tyle, że studenci są coraz młodsi, ponadto dziwi mnie, że studentki nie tylko zaczęły przepuszczać mnie we drzwiach „przodem”, ale ostatnio nawet ustępują mi miejsca „siedzące”.

Od ponad 30 lat pracuję w tej samej uczelni. Nic się nie zmienia. No może tylko tyle, że pracuję w innych strukturach organizacyjnych, pełnię różne role, wykonuję nowe zadania i spotykam coraz to nowych ludzi. Wszystko to tworzy wrażenie upływu czasu, ale on „stoi” w teraźniejszości, w której określiam moją tożsamość, świadomość tego, kim byłem i kim mogę jeszcze być. Ktoś powie – paradoks. Tak, ale tylko z logicznego punktu widzenia, który zakłada liniowość porządku

kultury śródziemnomorskiej, z której wyrastamy.

Zbliża się I Zjazd Absolwentów Instytutu Psychologii UKW w Bydgoszczy z okazji 10 rocznicy promocji pierwszego rocznika bydgoskiej psychologii. Boję się tego Zjazdu z dwóch powodów. Po pierwsze, skutków upływu czasu biologicznego, który uzewnętrznia się w naszym wyglądzie. Bardzo chciałbym „zobaczyć” moich byłych studentów takimi, jacy byli, gdy ich poznałem. Bardzo chciałbym, aby oni mnie również „widzieli” takim, jakim byłem wtedy. Nie jest to jednak możliwe, ale w zmienności tkwi wartość, bowiem z psychologicznego punktu widzenia wszyscy jesteśmy bardziej dojrzały, mądrzejsi i wzbogaceni różnymi doświadczeniami życiowymi. Ponadto, nasz umysł pozwala nam „cofnąć się” w czasie, w przeżywaniu bieżącego doświadczenia. Dlatego warto spotkać się po latach. Po drugie, obawiam się reakcji naszych absolwentów na to, co zastaną w naszym Instytucie. Nie tylko my się zmieniamy, zmienia się także świat. Nasz Instytut jest niby ten sam, ale zmienił się. Natura powoduje, że niektórych osób już nie spotkamy, nie ma ich wśród nas żywych. Dalej, koleje życia spowodowały, że wielu wykładowców i profesorów zastąpili nowi, nieznani naszym absolwentom. Niepokoi mnie, jak zareagują oni na ten fakt, a także na to, że osoby znane im wówczas jako doktorzy, a nawet magistrowie, są dzisiaj profesorami. Mam nadzieję, że zaakceptują tę zmienność, która dowodzi, że ich Instytut rozwija się.

Niektórzy mówią, że czas to pieniądz. Nie jest to zupełną prawdą, czas jest właściwością i wartością, której nie można obiektywnie zmierzyć. Chyba, że weźmiemy pod uwagę to, co ks. Prof. Tiszner rozumiał przez „zupełną prawdę”.

prof. dr hab. Janusz Trempała

... MÓJ PUNKT WIDZENIA ...



Szkic do historii kierunku psychologia w Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego

przygotowany przez

Prof. dr. hab. Romana Ossowskiego

Ad futuram rei memoria!

Instytut Psychologii Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w 2011 roku obchodzi 15-lecie istnienia. W 1996 roku rozpoczęto w ówczesnej Wyższej Szkole Pedagogicznej kształcenie na kierunku psychologia.

W tej wypowiedzi starano się ocalić od zapomnienia najważniejsze wydarzenia z rozwoju bydgoskiego ośrodka naukowo-badawczego i dydaktycznego. Ogólny bilans przebytych 15. lat jest pozytywny - uzyskanie praw doktoryzowania czy 2. krotnie w pełni pozytywna akredytacja przez Państwową Komisję Akredytacyjną.

Niniejsza wypowiedź stanowi dokumentację historii bydgoskiej psychologii, a także opis jej stanu obecnego.

HISTORIA

Początki działalności naukowo-badawczej i dydaktycznej bydgoskiej psychologii sięgają roku 1969, gdy w ówczesnej Wyższej Szkole Nauczycielskiej powołanej Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 10 czerwca 1969 r., stworzono w Zakładzie Pedagogiki czteroosobowy zespół psychologów pod kierunkiem mgr Henryka Kaji. W 1971 roku H. Kaja uzyskał w Instytucie Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego stopień doktora psychologii i wówczas utworzono Zakład Psychologii. Funkcję kierownika Zakładu Psychologii H. Kaja pełnił do 1981 roku, do przejścia na emeryturę.

W latach 1971-1981 obok działalności dydaktycznej prowadzono badania dotyczące uczniów z trudnościami szkolnymi oraz wdrażano system opieki psychologicznej nad uczniami w szkołach podstawowych. Opieka psychologiczna dotyczyła stymulowania rozwoju intelektualnego i poradnictwa zawodowego. Dr H. Kaja był znawcą poradnictwa dydaktycznego, wychowawczego i preorientacji zawodowej. W latach 70. pod kierunkiem doc. dra Henryka Kaji prowadzono na zlecenie Instytutu Badań nad Młodzieżą badania nt. *Orientacja szkolna i zawodowa*. Wyniki badań uzyskały wysokie uznanie zleceniodawcy.

Od roku akademickiego 1981-1982 Zakładem Psychologii kierował dr Roman Ossowski, który w 1983 roku na Wydziale Nauk Społecznych UAM uzyskał stopień doktora habilitowanego w zakresie psychologii.

Ważną rolę w rozwoju bydgoskiej psycho-

logii odegrał Profesor Józef Rembowski pracujący w Zakładzie Psychologii w latach 1984-1991. Jego wiedza teoretyczna i doświadczenie jako dyrektora Instytutu Psychologii Uniwersytetu Gdańskiego umożliwiły podjęcie badań dotyczących rodziny oraz wdrożenie do działalności Zakładu wielu interesujących metod psychologicznych.

W 1990 r. Zakład Psychologii przekształcono w Katedrę Psychologii. Ważnymi wydarzeniami w rozwoju Katedry było: zatrudnienie doktora habilitowanego Henryka Gasiuła w 1991 r. oraz uzyskanie stopnia naukowego doktora habilitowanego w zakresie psychologii przez dr Barbarę Kaję w 1992 r., a w 1993 r. przez dra Janusza Trempałę. Uzyskanie przez dr Barbarę Kaję oraz dra Janusza Trempałę stopnia naukowego doktora habilitowanego w dyscyplinie psychologia. Stanowiło to przełom w aspiracjach do kształcenia psychologów w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Bydgoszczy.

Zasoby kadrowe Katedry Psychologii w 1993 r. wynosiły 4 doktorów habilitowanych na stanowiskach profesorów, 2 profesorów na tzw. drugich etatach, 3 adiunktów, 6 asystentów i 6 wykładowców.

Ministerstwo Edukacji Narodowej pismem z dnia 29 grudnia 1995 r. zatwierdziło uchwałę Senatu o uruchomieniu 5-letnich studiów magisterskich na kierunku psychologia. Pierwsza rekrutacja odbyła się w roku akademickim 1996/1997 - 35 osób w systemie studiów dziennych.

Celem lepszej koordynacji badań, dydaktyki i zarządzania katedrami z dniem 1 czerwca 1996 roku rozwiązano następujące katedry:

Katedra Psychologii Klinicznej i Rehabilitacji - dr hab. Roman Ossowski, prof. nadzw. WSP,
Katedra Psychologii Rozwoju Człowieka - dr hab. Janusz Trempała, prof. nadzw. WSP,
Katedra Psychologii Wychowawczej - dr hab. Barbara Kaja, prof. nadzw. WSP,
Katedra Rozwoju i Patologii Człowieka - dr hab. Henryk Gasiul, prof. nadzw. WSP

i powołano **Instytut Psychologii z 5 zakładami**. Nazwy zakładów zachowały brzmienie katedr, jak również zachowano dotychczasową obsadę kierowników. Powołano także nowy piąty Zakład Psychologii Zaburzeń Mowy i Komunikacji Interpersonalnej - prof. dr hab. Bożydar Kaczmarek.

Kierownictwo Instytutu Psychologii po-

wierzono Romanowi Ossowskiemu, a na zastępcę powołano Janusza Trempałę.

Powołanie kierunku stanowiło początek nowych wyzwań. Dotyczyły one: dopełnienia kadrowego, określenia strategicznych kierunków badań, biblioteki Instytutu, powołania specjalistycznych pracowników, zorganizowania praktyk psychologicznych, kształcenia zgodnie ze standardami studiów uniwersyteckich oraz uzyskania praw doktoryzowania.

Czynnikiem sprzyjającym rozwojowi psychologii było zatrudnienie w Instytucie Psychologii dra hab. n. med. Piotra Jaśkowskiego, któremu powierzono Zakład Psychofizjologii z dniem 1 października 1997 r., a z dniem 1 stycznia 1998 roku profesora Kazimierza Obuchowskiego, który utworzył Zakład Psychologii Klinicznej. Podjęcie pracy przez prof. Kazimierza Obuchowskiego było bardzo istotnym wzbogaceniem koncepcji uprawiania psychologii, a zwłaszcza badań nad osobowością.

Następnie z dniem 1 października 1999 zgodę na pracę w Instytucie wyraził profesor Stanisław Kowalik - twórca Zakładu Psychologii Społecznej. Jego dziełem była też nowa specjalność - stosowana psychologia społeczna, ciesząca się dużą popularnością wśród studentów.

Od dnia 1 stycznia 2000 roku Zakładem Psychologii Klinicznej kieruje profesor Małgorzata Kościelska. Jest ona twórczynią specjalności psychologia kliniczna oraz Akademickiego Centrum Pomocy Psychologicznej.

Profesor Kazimierz Obuchowski kierował Zakładem Psychologii Osobowości – do przejścia na emeryturę w roku 2001. Na jego miejsce zatrudniono w 2004 r. dr. hab. Włodzimierza Zeidlera prof. UKW. Przyczynił się on do rozwoju nurtu badań nad psychologią niemiecką i popularyzacji historii psychologii od czasów Wilhelma Wundta.

Od roku 2004 w Instytucie pracuje także, na podstawie mianowania, prof. UKW dr Bogdan Pietrusewicz, profesor zwyczajny Uniwersytetu w Lawal - Kanada. Posiada on poważne osiągnięcia w zakresie diagnostyki klinicznej i psychometrii.

ROK 2006 – 10-lecie

1 września 2005 roku powołano Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Od tego momentu Instytut Psychologii funkcjonuje w strukturze Uniwersytetu.

Oto bliższa charakterystyka organizacyjna Instytutu w aspekcie zakładów naukowych w roku 2005:

Zakład Społecznej Psychologii Zdrowia, Rehabilitacji i Zarządzania – kierownik: prof. zw. dr hab. Roman Ossowski;
Zakład Psychologii Rozwoju Człowieka – kierownik: prof. zw. dr hab. Janusz Trempałę;
Zakład Psychologii Klinicznej –

kierownik: prof. zw. dr hab. Małgorzata Kościelska;

Zakład Psychologii Wychowawczej – kierownik: prof. zw. dr hab. Barbara Kaja;

Zakład Psychologii Ogólnej i Osobowości – kierownik: dr hab. Włodzisław Zeidler, prof. nadzw. UKW,

Zakład Neuropsychologii i Genetyki Behawioralnej – kierownik: dr hab. Edward Jacek Gorzelańczyk, prof. nadzw. UKW.

Cały kompleks Instytutu Psychologii jest przyjazny dla osób niepełnosprawnych: winda, podjazdy, łączniki, przystosowane toalety itp. Budynki są bez barier urbanistycznych i architektonicznych. W pełni odpowiadają standardom określonym w rezolucji ONZ Nr 37/52 z dnia 3 grudnia 1982r. w sprawie Światowego Programu Działania na Rzecz Osób Niepełnosprawnych.

Instytut posiada pełne wyposażenie wszystkich sal dydaktycznych w środki multimedialne.

Aktualna struktura organizacyjna Instytutu – 1. 10. 2011 r.

Prof. dr hab. Janusz Trempałę
Dyrektor Instytutu Psychologii

Dr. hab. Hanna Liberska, prof. nadzw. UKW

Zastępca Dyrektora IP ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą

Dr Ewa Danek

Zastępca Dyrektora IP ds. Dydaktyki

Zwracaj twarz ku słońcu a nie będziesz widział cieni

Niewidoma Helen Keller

Materiały źródłowe:

X LAT Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy, Wyd. WSP, Bydgoszcz 1979

Kronika Trzydziestolecia Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy (1961-1999), Wyd. WSP, Bydgoszcz 1999

Kaja H., Kuberska K., Działalność psychologów bydgoskich. [w:] Prace Wydziału Nauk Humanistycznych BTN, Seria A, 1977, Nr 18

Kaja H., Materiały do historii Instytutu Psychologii (rękopis z 30.04.1997 r.)

Dokumentacja Instytutu Psychologii



Przełomowe wydarzenia w historii Instytutu Psychologii UKW w Bydgoszczy

Tradycje kształcenia psychologicznego w Bydgoszczy sięgają czasów międzywojennego *Seminarium Nauczycielskiego*. Jednakże samodzielny Zakład Psychologii powstał dopiero w 1974 roku na Wydziale Pedagogicznym ówczesnej Wyższej Szkoły Pedagogicznej. Założycielem tego Zakładu i pierwszym jego kierownikiem był doc. dr Henryk Kaja.

W latach 70-tych w Zakładzie tym zatrudnionych było na pierwszym etacie dwóch docentów (Henryk Kaja i Mieczysław Janiszewski), od 4 do 6 adiunktów oraz na drugim etacie jeden profesor (Józef Rembowski). Po przejściu na emeryturę doc. H. Kaja i doc. M. Janiszewskiego kierownikiem Zakładu Psychologii został w roku 1982 dr Roman Ossowski, oczekujący wówczas na zamknięcie przewodu habilitacyjnego. Zakład ten pełnił wówczas funkcje usługowe na studiach pedagogicznych.

Przełom pierwszy: Początki rozwoju naukowego i organizacyjnego. W 1990 roku Zakład Psychologii przekształcono w Katedrę Psychologii (kierownik - dr hab. Roman Ossowski), w ramach której działały trzy Zakłady: Zakład Psychologii Klinicznej (kierownik - dr hab. Roman Ossowski), Zakład Psychologii Wychowawczej (kierownik - dr hab. Barbara Kaja) oraz Zakład Psychologii Ogólnej i Rozwoju Człowieka (kierownik - dr Janusz Trempała).

W roku 1994, w związku ze zmianami kadrowymi, z Katedry Psychologii wyłoniły się cztery odrębne Katedry: Katedra Psychologii Ogólnej i Klinicznej (dr hab. R. Ossowski), Katedra Psychologii Rozwoju Człowieka (dr hab. J. Trempała), Katedra Patologii i Rozwoju Osobowości (dr hab. H. Gasiul) oraz Katedra Psychologii Wychowawczej (dr hab. B. Kaja). W zespole katedr psychologicznych na pierwszym etacie rozpoczął pracę dr hab. E. Ćwiok, który objął Katedrę Psychologii Różnic Indywidualnych. Ponadto, Dr B. Aouil, jako obcokrajowiec z tytułem doktora uzyskanym za granicą, zatrudniony został na stanowisku profesora nadzwyczajnego i wliczony do minimum kadrowego..

W tym samym roku dr hab. Roman Ossowski po wielu wahaniach i dyskusjach złożył wniosek o utworzenie w Bydgoszczy magisterskich studiów psychologicznych. Wniosek ten uzyskał poparcie władz dziekańskich i rektorskich ówczesnej Wyższej Szkoły Pedagogicznej. Dr hab. Roman Ossowski został powołany przez władze uczelni na organizatora kierunku.

Przełom drugi: Uruchomienie dziennych studiów psychologicznych. Pod koniec 1995 roku ówczesny Minister Edukacji Narodowej wyraził zgodę na utworzenie jednolitych 5-letnich magisterskich studiów psychologicznych w WSP Bydgoszcz, co uznano wówczas za wyłom w uniwersyteckiej tradycji kształ-

cenia psychologów.

Dzienne studia psychologiczne uruchomiono w roku akademickim 1996/1997. Równolegle rozwiązano katedry i powołano Instytut Psychologii, którego dyrektorem został dr hab. Roman Ossowski, a jego zastępcą dr hab. Janusz Trempała.

W Instytucie Psychologii WSP w Bydgoszczy początkowo zatrudnionych było na pierwszych etatach około dwudziestu psychologów, w tym ośmiu adiunktów oraz wymienione wyżej sześć osób, zatrudnionych na stanowisku profesora. Skład ten uzupełniało dwóch samodzielnych pracowników nauki zatrudnionych w pełnym wymiarze godzin na Wydziale, reprezentujących nauki humanistyczne oraz dwóch profesorów na drugim etacie (B. Kaczmarek – neuropsycholog, UMCS Lublin i G. Drewa – genetyk, AM Bydgoszcz).

Instytut zaczął budować zręby pełnej akademickości. Uruchomiono pierwsze trzy projekty badawcze finansowane z ministerialnych środków na badania statutowe. Nawiązano współpracę w ramach międzynarodowych projektów badawczych (nt. *Adolescents' Future-Orientation in Europe*) i pojawiają się pierwsze publikacje w czasopismach międzynarodowych. Zorganizowana została pierwsza w naszym środowisku ogólnopolska konferencja naukowa, tj. *V Ogólnopolską Konferencję Psychologów Rozwoju* (Prądociń, 1995). W roku 1996 założono ogólnopolskie czasopismo naukowe pn. *Forum Psychologiczne* (od 2001 roku pn. *Polskie Forum Psychologiczne*, zakwalifikowane aktualnie do najwyższej kategorii A w rankingu MNiSzW). Zaczęto wydawać serię wydawniczą pn. *Wspomaganie rozwoju* (1997). Zajęcia ze studentami zaczęli prowadzić profesorowie „gościnni” z zagranicy (1996, Dr L.-E. Malmberg, Abo University w Finlandii i Oxford University).

W roku 1997 Wydział Pedagogiki zmienił nazwę na Wydział Pedagogiki i Psychologii. Instytut Psychologii uzyskał nową siedzibę wraz z nowoczesnie wówczas wyposażoną bazą materialną, biblioteką oraz terenem umożliwiającym dalszą rozbudowę obiektu przy ulicy Staffa 1. W październiku 2002 roku zakończono III etap rozbudowy kompleksu budynków przy ul. Staffa 1, nadając obiektowi nazwę *Collegium Psychologicum*. Powierzchnia użytkowa Instytutu powiększyła się z około 900 m² do 2500 m². Rozbudowa bazy lokalowej zapewniła pełną realizację zadań dydaktycznych i naukowych.

Przełom trzeci: Desant poznańsko-warszawski. Dzięki usilnym staraniom dr hab. Romana Ossowskiego, dyrektora Instytutu, następuje „zewnątrzne” wzmocnienie kadrowe. Pod koniec 1996 roku pracę w Instytucie Psychologii w pełnym wymiarze godzin rozpoczął Prof. dr hab. K. Obu-

chowski, obejmując w 1997 roku Zakład Psychologii Klinicznej. W tym samym roku utworzono Zakład Psychofizjologii, którego kierownikiem został dr hab. P. Jaśkowski oraz zlikwidowano Zakład Zaburzeń Mowy i Komunikacji Interpersonalnej w związku z rezygnacją Prof. dr hab. B. Kaczmarka z zatrudnienia w Instytucie w pełnym wymiarze godzin. Pod koniec lat 90-tych systematyczną współpracę z Instytutem podjęło dwóch wybitnych w naszym kraju profesorów "gościńnych": Prof. dr hab. J. Brzeziński oraz Prof. dr hab. S. Kowalik.

Jednakże zasadnicze zmiany kadrowe i strukturalne nastąpiły w roku akademickim 1999/2000, wraz z przejściem do pracy na pierwszym pełnym etacie w Instytucie Prof. dr hab. S. Kowalika oraz Prof. dr hab. M. Kościelskiej. W tym samym roku z pracy w Instytucie zrezygnował dr hab. H. Gasiul. W konsekwencji tych zmian zlikwidowano kierowany przez niego Zakład Patologii i Rozwoju Osobowości i powołano Zakład Psychologii Osobowości, którego kierownikiem został Prof. dr hab. K. Obuchowski, a Zakład Psychologii Klinicznej przejęła Prof. dr hab. M. Kościelska. Ponadto, powołano Zakład Psychologii Społecznej, którego kierownikiem został Prof. dr hab. S. Kowalik.

Prof. dr hab. Małgorzata Kościelska obejmuje kierownictwo nad działającym już w Instytucie *Akademickim Centrum Pomocy Psychologicznej*, w ramach którego na zasadach wolontariatu działać zaczęła przez nią stworzona *Pracownia Terapii Dziecka* oraz internetowa platforma *Poradnictwa Psychologicznego On-line*, stworzona i zarządzana przez dr Bassama Aouila. Prof. dr hab. Stanisław Kowalik wraz z Prof. dr hab. Kazimierzem Obuchowskim ożywiają ruch naukowy wśród studentów i młodych pracowników naukowych. Dr hab. Piotr Jaśkowski wzmacnia eksperymentalny nurt badań psychologicznych i buduje infrastrukturę laboratoryjną.

Przełom czwarty: uzyskanie praw doktoryzowania w zakresie psychologii oraz akredytacja PKA. W wyniku zewnętrznego wzmocnienia kadrowego pojawił się projekt poszerzenia uprawnień Instytutu. Na zlecenie władz Wydziału wniosek o prawa doktoryzowania w zakresie psychologii przygotował dr hab. Janusz Trempała. W roku 2000 Wydział Pedagogiki i Psychologii uzyskał prawa do nadawania stopnia naukowego doktora nauk humanistycznych w zakresie psychologii. W tym samym roku Wyższą Szkołę Pedagogiczną przemianowano na Akademię Bydgoską im. Kazimierza Wielkiego. Jest to równocześnie okres istotnego rozwoju własnej kadry (tzw. bydgoskiej): w latach 2000-2002 tytuł naukowy profesora uzyskuje czterech pracowników naszego Instytutu: Roman Ossowski (2000 r.), Barbara Kaja (2001 r.), Janusz Trempała (2001 r.) i Piotr Jaśkowski (2002 r.). Paradoxem w ówczesnych czasach było, że w najmłodszym wówczas ośrodku kształcenia psychologicznego pracowało siedmiu profesorów tytularnych, więcej niż w większości bardziej znaczących uniwersytetów, w tym poznańskiego, bardzo nam bliskiego, w którym większość z nas studiowała i/lub uzyskiwała

stopnie i tytuły naukowe.

W czerwcu 2002 roku miała miejsce pierwsza od uzyskania praw doktoryzowania publiczna obrona pracy doktorskiej (mgr Małgorzata Basińska), której promotorem była Prof. dr hab. M. Kościelska. W rok później doszło do obrony doktorskiej pierwszej absolwentki bydgoskiej psychologii (mgr Aleksandra Błachnio), której promotorem był Prof. dr hab. K. Obuchowski.

W maju 2003 r. w Instytucie Psychologii miała miejsce pierwsza wizytacja *Państwowej Komisji Akredytacyjnej* zakończona pozytywną oceną jakości kształcenia na prowadzonym przez nas kierunku.

Można powiedzieć, że dokonania Instytutu Psychologii w Bydgoszczy w tym okresie potwierdziły aspiracje środowiska i jego rangę.

Przełom piąty: fluktuacje i zmiana polityki kadrowej Instytutu. Latem 2001 roku nieoczekiwanie zmarł dr hab. E. Ćwiok. W konsekwencji zlikwidowano Zakład Psychologii Różnic Indywidualnych. W styczniu 2002 roku na emeryturę przeszedł Prof. dr hab. K. Obuchowski (kuratę nad Zakładem Psychologii Osobowości przejął Prof. dr hab. J. Trempała, a po roku zakład ten zlikwidowano). W tym samym roku w Zakładzie Psychofizjologii pracę rozpoczął w pełnym wymiarze godzin dr hab. E. Gorzelańczyk.

Nie można pominąć faktu, że w okresie tym ma miejsce ważne w życiu Instytutu Psychologii wydarzenie. Po dwóch latach zaangażowania wielu pracowników Instytutu udało się zwołać pierwszą naszym środowisku międzynarodową konferencję pt. *Kurt Lewin: Contribution to contemporary psychology* (Bydgoszcz-Mogilno, 2004), w której udział wzięli żyjący jeszcze studenci Kurta Lewina, studenci jego studentów oraz zwolennicy jego psychologicznej teorii pola z całej Europy, Stanów Zjednoczonych i Izraela. Pokłosiem konferencji była praca zbiorowa pt. *Lewinian Psychology* (Trempała, Pepitone i Raven, 2005, red.) oraz utworzenie afiliowanego przy Uniwersytecie *Kurt Lewin Center for Psychological Research*, skupiającego ponad 30 członków z całego świata.

Po 2003 roku następują jednak dalsze zmiany kadrowe i strukturalne. Stanowisko zastępcy dyrektora Instytutu obejmuje dr Elżbieta Kasprzak, a następnie dr Aleksandra Błachnio. Lepszą pracę znajdują poza Bydgoszczą profesorowie: Zbigniew Kowalik, Piotr Jaśkowski i w międzyczasie zatrudnieni: Simone Dalla Bella oraz Włodzimierz Zeidler. Mimo nieoczekiwanych zmian kadrowych udało się jednak zachować prawidłową strukturę organizacyjną i zatrudnienia. Pracę w Instytucie w pełnym wymiarze godzin podjęli profesorowie Bogdan Pietrlewicz, Zygfrýg Juczyński oraz Hanna Liberska.

Pod koniec tej dekady Rada Instytutu doszła do wniosku, że środowisko bydgoskiej psychologii dojrzało i posiada odpowiedni potencjał własnej kadry, na którym należy oprzeć dalszy pomyślny rozwój.

Postawiono na rozwój młodej kadry naukowej, aspirującej do stopnia doktora habilitowanego i w roku 2007 uruchomiono studia doktoranckie w zakresie psychologii, których organizatorem i pierwszym kierownikiem został Prof. dr hab. Janusz Trempała.

W oczekiwaniu na przełom szósty: dostosowanie do wymagań nowej polityki naukowej państwa.

W lutym 2008 roku Prof. dr hab. Roman Ossowski rezygnuje ze stanowiska dyrektora Instytutu. Dyrektorem Instytutu zostaje Prof. dr hab. Janusz Trempała, a zastępcami – dr hab. Hanna Liberska (nauka i współpraca z zagranicą) oraz dr Ewa Danek (dydaktyka i sprawy studenckie). Wizytacja zespołu oceniającego *Państwowej Komisji Akredytacyjnej* jesienią 2008 roku potwierdza wysoką jakość kształcenia w naszym Instytucie.

Pod koniec pierwszej dekady XX wieku pojawiły się jednak pierwsze sygnały o planowanych zmianach w polityce naukowej państwa. W październiku 2011 roku weszła w życie reformatorska ustawa, która zmienia w sposób zasadniczy zasady funkcjonowania uczelni wyższych. Pojawia się pytanie, czy jesteśmy zdolni wypełnić wysokie jej wymagania? Z przekonaniem można powiedzieć, że posiadamy odpowiedni potencjał i poradzimy sobie.

Następuje przyspieszenie w rozwoju naukowym własnej kadry. W ostatnim okresie habilitację uzyskują: dr Paweł Izdebski (2008), który reaktywuje Zakład Psychologii Różnic Indywidualnych; dr Małgorzata Basińska (2010), która tworzy Zakład Psychopatologii i Diagnostyki Klinicznej (2011); oraz dr Barbara Ciżkowicz (2010), która tworzy Zakład Metodologii Badań Społecznych (2011); natomiast dr Magdalena Grabowska otwiera przewód habilitacyjny (2011). Dwie inne osoby przygotowują się do otwarcia przewodu habilitacyjnego. W tym samym okresie wygasa zatrudnienie dr hab. E. Gorzelańczyka i Prof. dr hab. Zygryda Juczyńskiego.

Można zauważyć wzrost aktywności w pozyskiwaniu grantów naukowych przez młodych badaczy. W ubiegłym roku pozyskali oni trzy granty na badania własne na łączną kwotę około 350 tys. zł. (Miotk, Kasprzak, Wiłkość). Wzrasta również, chociaż nadal jest niezadawalająca, liczba publikacji w wysokopunktowanych wydawnictwach, w tym przede wszystkim w czasopiśmie o zasięgu międzynarodowym o wysokim wskaźniku cytowań. Ale i tu odnotowujemy w bieżącym roku postęp.

Powstają nowe formy kształcenia. Dr hab. Małgorzata Basińska uruchomiła pod swoim kierunkiem *Podyplomowe Studia Psychologii Klinicznej* (2011). Dr Monika Wiłkość tworzy program *Studiów Podyplomowych Neurologopedii*. Ze względu na wzrastające zainteresowanie studiami w naszym Instytucie studentów zagranicznych, dr hab. Paweł Izdebski tworzy program studiów psychologicznych w języku angielskim. Dr Magdalena Grabowska internacjonalizuje i digitalizuje wydawane przez nasz Instytut pismo *Polskie Forum Psychologii*.

Pojawiają się nowe inicjatywy. Dr hab. Paweł Izdebski doprowadził do utworzenia instytutowej *Komisji ds. Etyki w Badaniach Naukowych* i został powołany na jej kierownika (2010). Dr hab. Hanna Liberska, obecny kierownik studiów doktoranckich, powołała do życia cykliczną, interdyscyplinarną konferencję doktorantów i młodych badaczy (2010), która skupia ogólnopolskie zainteresowanie i rozpoczęła wydawanie serii wydawniczej pt. *Psychosocial Problems*. Dr Magdalena Miotk organizuje od 2009 roku cykliczne seminarium plakatowe magistrantów naszego Instytutu, którego celem jest upowszechnianie wyników ich badań i nagradzanie najlepszej w danym roku akademickim pracy magisterskiej. Takich inicjatyw, w tym studenckich, jest więcej.

Warto zauważyć, że wśród pracowników naszego Instytutu oraz studentów wzrasta pragmatyzm. Zdajemy sobie coraz lepiej sprawę z tego, że musimy wzmocnić wysiłki w pozyskiwaniu środków finansowych na swoje projekty i w zdobywaniu punktów za publikacje wymagane w nowej ustawie rządowej. Coraz lepiej rozumiemy również, że same publikacje nawet ciekawych poznawczo wyników badań empirycznych i/lub niezwykle mądrych studiów teoretycznych nie są wystarczającym uzasadnieniem przydatności psychologii w praktyce społecznej. Musimy szukać aplikacji, które udowodnią, że nasza wiedza i wyniki naszych badań są potrzebne.

Na koniec, Instytutowi Psychologii UKW w Bydgoszczy powierzono organizację XXXV *Zjazdu Naukowego Polskiego Towarzystwa Psychologicznego* (w roku 2014, wrzesień). Mam nadzieję, że wysiłek, który wspólnie podejmiemy jako społeczność nauczycieli, studentów, administracji i absolwentów Instytutu Psychologii UKW w Bydgoszczy będzie impulsem do dalszego pomyślnego rozwoju naszego środowiska.

prof. dr hab. Janusz Trempała

W opracowaniu tym korzystałem z kroniki, którą pisałem na stronie internetowej naszego Instytutu od 1996 do 2003 roku. Pamięć jest jednak zawodna, dlatego proszę Czytelników o przekazanie swoich uwag i uzupełnień, które doprecyzują i wzbogacą wiedzę o historii naszego Instytutu na adres: email: tremjan@ukw.edu.pl.

WIEŚCI Z RADY INSTYTUT PSYCHOLOGII

Na posiedzeniu Rady Instytutu, które odbyło się w dniu 13 września 2011 roku poruszono wiele istotnych spraw dotyczących Instytutu Psychologii:

1. Rozmawiano na temat stanu przygotowań do I Zjazdu Absolwentów w 15 rocznicę utworzenia Instytutu Psychologii, który odbędzie się 26.11.2011r.
2. Dyskutowano na temat planów rozwoju utworzonej w Instytucie Psychologii Pracowni Neuropsychologii pod kierownictwem dr Moniki Wiłkość.
3. Przedstawiono informacje dotyczące rozwoju infrastruktury i modernizacji Instytutu Psychologii.
4. Przedstawiono informacje na temat stanu naboru na pierwszy rok studiów stacjonarnych, niestacjonarnych, podyplomowych i doktoranckich w Instytucie Psychologii.
5. Podano propozycje wyróżnień i nagród dla najlepszych studentów i absolwentów.
6. Przedstawiono informacje o programie tutorialnym wprowadzonym w Instytucie Psychologii.
7. Omawiano stan przygotowań do konferencji doktorantów „Młodzież we współczesnym świecie” zapla-

nowanej na jesień 2011.

Dyskutowano na temat realizowanych w Instytucie Psychologii grantów badawczych uzyskanych w roku akademicki 2010 i nowych, złożonych w edycji bieżącej.

Na kolejnym posiedzeniu Rady Instytutu, które odbyło się w dniu 22 listopada 2011 roku omówiono następujące sprawy dotyczące Instytutu Psychologii:

1. Zaprezentowano stan przygotowań do I Zjazdu Absolwentów Psychologii.
2. Omawiano stan przygotowań do akredytacji instytucjonalnej Wydziału Pedagogiki i Psychologii
3. Poinformowano o promocjach doktorskich na studiach doktoranckich
4. Przedstawiono sprawozdanie z prac nad przygotowaniem studiów w języku angielskim.

Protokołowanie
mgr Joanna Ziętańska
Opracowanie
dr Alicja Szmaus-Jackowska

„Wywiady z” jako rozmowy o Naszym Instytucie

Przez ostatnie dwa lata udało się nam przeprowadzić sześć wywiadów z pracownikami naszego Instytutu. Ze względu na Zjazd Absolwentów pozwoliłam sobie wybrać fragmenty dotyczące Instytutu, Studentów, a także cech Dobrego Psychologa. Zobaczmy co do powiedzenia w tych kwestiach mieli nasi wykładowcy.

POCZĄTKI INSTYTUTU – czyli jak to wszystko się zaczęło

Profesor Roman Ossowski: Na początku od 1981 roku kierowałem Zakładem Psychologii, potem była to Katedra Psychologii, potem zespół katedr, a ja koordynowałem ich pracę. W 1996 roku powstał Instytut Psychologii. Wtedy też utworzono kierunek psychologia na naszej uczelni.

Czynnikiem sprzyjającym powstaniu psychologii było moje członkostwo w Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego. Dzięki temu miałem dużą łatwość polemiki z uniwersytetami i Komitetem Nauk Psychologicznych PAN, które uważały, że psychologia może być tylko na Uniwersytecie. Nawiązałem bliski i serdeczny kontakt z Instytutem Psychologii PAN i profesorowie Janusz Reykowski i Andrzej Eliasz zostali przeze mnie przekonani do głębokiego sensu powsta-

nia psychologii w Akademii Bydgoskiej.

WIP: Skąd motywacja do zabiegania o utworzenie naszego bydgoskiego Instytutu Psychologii?

Profesor Roman Ossowski: Człowiek nigdy nie lubi spokoju, ponieważ spokój jest to taka pewna forma stanu preterminalnego. Życie jest wyzwaniem, życie jest stanem nierównowagi, a więc istnieje konieczność życia w stałym dynamizmie – to główny motor rozwoju. Ważnym czynnikiem motywującym do powstania psychologii było uzyskanie habilitacji przez profesor Barbarę Kaję, profesora Janusza Trempałę i przeze mnie. Pomogła tu też nasza bliska współpraca z Wydziałem Lekarskim ówczesnej Akademii Medycznej w Bydgoszczy. Po opracowaniu strategii wzbogaciliśmy się o kadre i rozpoczął się dobry rozwój psychologii. Zdecydowanie uważam, że lepiej być pasażerem dyliżansu niż kuczerem bryczki.

Tak w ogóle, u nas w Bydgoszczy studia psychologiczne to jedyny taki ewenement na skalę krajową. Psychologia ze szlacheckiej stała się bardzo szybko psychologią książęcą – po 5 latach otrzymaliśmy prawo doktoryzowania. I spośród naszych pierwszych absolwentów dziewięciu stało się doktorami.

(...) dzisiaj mogę powiedzieć, że nasza psychologia jest otoczona w kraju społecznie powszechnym szacunkiem. To wielki kapitał. A nasi absolwenci na tle absolwentów innych uczelni nie mają w pracy zawodowej kompleksów.

WSPÓŁPRACA z Instytutem Psychologii UKW – czyli skąd pomysł na Bydgoszcz

Pani Profesor Barbara Kaja: W Uczelni zaczęłam pracę w 1978 roku(...). Praca w Uczelni przyniosła mi wiele satysfakcji i to zarówno w wymiarze kontaktów ze studentami jak i badań naukowych. Obecność w moim życiu studentów jest dla mnie bardzo ważna. Myślę, że na emeryturze dotkliwie odczuję brak studentów. Fascynuje mnie nauka i stąd najwięcej satysfakcji daje mi praca w ramach seminarium magisterskiego. Czekam niecierpliwie na każde spotkanie, podczas którego studenci prezentują wyniki badań, a cała grupa próbuje je interpretować. To najbardziej ciekawy czas seminarium, w którym wyraźnie wszyscy odczuwamy, jak fascynująca jest nauka.

Pani Profesor Hanna Liberska: Człowiek w pewnym momencie dorasta do pewnych decyzji. Znałam prace Profesora Trempały i Profesora Ossowskiego, darzyłam ich obu szacunkiem. Współpraca i zbieżność zainteresowań, przynajmniej do pewnego momentu, z profesorem Trempałą spowodowała, że bardzo poważnie zaczęłam zastanawiać się nad przeniesieniem się do Bydgoszczy. W końcu podjęłam decyzję i rozpoczęłam kolejny etap w swoim życiu.(...) Mieści się to w mojej postawie nieustającego poszukiwania nowych wyzwań. A to właśnie jest takie wyzwanie, i to wyzwanie rozwojowe. (...)

Pani Profesor Małgorzata Kościelska: Zdecydowałam się na Bydgoszcz z paru powodów. Jeden to taki, że miałam poczucie, że moja Katedra warszawska dojrzała do tego, żeby się usamodzielnąć. Było tam już kilka osób po habilitacji, a także np. profesor M. Zalewska. Wobec tego nas – „dorosłych” zaczęło się robić trochę za dużo i dopóki ja temu wszystkiemu matkowałam, to miałam poczucie, że „dzieci” nie mają szansy usamodzielnąć się. To był jeden z motywów.

Po drugie tutaj, w Bydgoszczy, otwierały się możliwości utworzenia Uniwersytetu, a ja uważam, że ktoś powinien nowe uniwersytety zasilać. Bydgoszcz była mi bliska, ponieważ stąd wywodzi się moja matka, dziadkowie tu mieszkali i chociaż urodziłam się w Warszawie to legenda Bydgoszczy trwała w mojej rodzinie. Przyjeżdżałam tutaj jako dziecko.

Kiedy postanowiłam, że ruszę się z Warszawy, padło na Bydgoszcz. Przyczyniła się do tego

także postawa profesora Ossowskiego, który ze wszystkich sił starał się mnie do Bydgoskiego Ośrodka Naukowego przekonać. Zaproponowano mi tutaj objęcie Zakładu Psychologii Klinicznej, który później został przekształcony w Katedrę oraz zaofiarowano możliwość prowadzenia ośrodka- Akademickiego Centrum Pomocy Psychologicznej.

ZMIANY NA STAFFA – czyli o zauważonych zmianach, plusach jak i minusach Instytutu

Pani Profesor Małgorzata Kościelska: Oczywiście, po pierwsze się rozrasta. Nie tyle nawet co od strony liczby studentów ile od strony własnej kadry. Przez te 10 lat dorobiliśmy się własnej kadry adiunktów. To jest ogromny dorobek instytutu. Przedtem profesura była przyjezdna, a członkami byli pracownicy dawnego WSP, a później Akademii Bydgoskiej. Dziś mogę stwierdzić, że Instytut unaukawia się. Wynika to również ze zmian w strukturach. Szkoła miała zadania przede wszystkim dydaktyczne, a Uniwersytet jest także polem tworzenia nauki. Druga istotna zmiana to rozbudowa terytorialna: zbudowanie drugiego skrzydła i połączenie go łącznikiem, *jeszcze czekamy na aulę.*

Bardzo mi doskwiera brak wyposażenia sal i to, że w całym Instytucie nie ma pracowników technicznych, to utrudnia funkcjonowanie.

Cenię sobie ogromnie to, że jest to, mniejszy ośrodek. Wszyscy są sobie bliżsi, mniej anonimowi. Panuje tu przyjemna atmosfera, stworzona jeszcze niewątpliwie przez profesora Ossowskiego i jego wieloletnie zabieganie o to, aby było tak rodzinie. Mamy bardzo przyjemne panie w sekretariacie, panie woźne, portierów. Dzięki temu jest to takie miłe miejsce pracy.(...)

REAKTYWACJA WIPa – czyli jak to się stało, że ponownie, po 5 latach, możemy czytać Wiadomości Instytutu Psychologii - WIP

Profesor Janusz Trempała: No cóż, pytanie jest proste, ale nie wiem jak na nie odpowiedzieć. O reaktywacji WIPa zaczęliśmy myśleć pod wpływem rozmów ze studentami, którzy widzieli sens funkcjonowania gazety informującej o wydarzeniach, osobach, osiągnięciach i planach działalności studentów oraz pracowników instytutu. Przedsięwzięcie to nie byłoby jednak możliwe bez inicjatywy dr Ewy Daneck, zastępcy dyrektora ds. dydaktyki oraz bez zaangażowania grupy studentów i pracowników, którzy podjęli decyzję o utworzeniu zespołu redakcyjnego. (...)

STUDENCI – czyli o różnicach między studentami sprzed lat i tymi, którzy dzisiaj krążą po instytutowych korytarzach

Profesor Roman Ossowski: Są różne zmiany jeśli chodzi o kierunki zainteresowań. Natomiast obecnie, moim zdaniem, nastąpiło ogromne rozwarstwienie w stosunku do studiów na każdym kierunku. Są osoby, które poprzez studia chcą zaistnieć wśród elit, z niezwykłą troską o własne kompetencje. Postrzegają studia jako szansę życiowe. Jest też grupa studentów, która pragnie zdobyć tylko formalny dyplom, czyli nie towar, lecz papier, paragon. Na szczęście na psychologii są tylko nieliczne jednostki, którym druga tendencja jest bliska. Dzisiaj powoli następuje uświadomienie sobie, że nie tyle majątek, ile posiadane kompetencje pozwolą bezpiecznie przeżyć życie.

Pani Profesor Hanna Liberska: Nie poszukuję różnicy w samych studentach. Zauważane przeze mnie zmiany dotyczą raczej kontekstu relacji, także wieku. Gdy zaczynałam moją pracę byłam młodą, może i ładną kobietą, inaczej wówczas na mnie reagowali studenci. Mam poczucie, że wówczas studenci byli bardziej bezpośredni, mniej skrepowani, a teraz odnośnie wrażenie, że studenci odczuwają barierę wiekową i to może nieco hamować spontaniczność ich reagowania. Może sądzą, że ktoś jest bardzo mądry albo bardzo zdziwaczały, albo po prostu nie jest w stanie nawiązać z nimi kontaktu.

Z drugiej jednak strony, muszę przyznać, że osobiście mam coraz więcej satysfakcji z kontaktów ze studentami. Może wpływ na to ma moje doświadczenie, mój rozwój jako człowieka, także jako naukowca?

Profesor Janusz Trempała: Czy jest jakieś podobieństwo pomiędzy studentami pierwszego roku dzisiaj i w czasach, gdy rozpoczynałem studia, tj. w latach 70-tych XX wieku? Żartując, mówię czasami, że na studia przychodzą coraz młodsi studenci. Może się zdziwicie, ale - w mojej ocenie - od „moich czasów” wiele się nie zmieniło. Wskazać mogę więcej podobieństw niż różnic pomiędzy nami w latach 70-tych i obecnym pokoleniem studentów. Być może rzeczywistość i my sami byliśmy bardziej „szarzy”, ale... czasami myślę sobie, że jest to pogląd nieprawdziwy, powtarzany pod wpływem współczesnej propagandy. Byliśmy bowiem „kolorowi”, niektórzy b. dobrze ubrani, zgodnie z kanonem ówczesnej mody. Byliśmy weseli, potrafiliśmy się bawić w podobny jak dzisiaj sposób, kluby oraz muzyka pop- i hard-rockowa już istniała (no może... nie było dobrego piwa, ale taniego wina i wódki nigdy nie brakowało!). Podobnie jak dziś wielu z nas studiując pracowało, dorabiając w ówczesnych studenckich spółdzielniach pracy (pamiętam pracę w zakładach Cegielskiego, które dzisiaj upadają). Jasne, że jakość życia współczesnych studentów jest wyższa, ale... wydaje mi się, że jakość życia intelektualnego wówczas była.... jeśli nie wyższa, to przynajmniej inna. I w tym obszarze dostrzegam najważniejsze różnice. Nie istniał globalny system wymiany informacji. Nie mieliśmy tak łatwego jak dziś dostępu do zagranicznej literatury. Nie znaliśmy świata (...). Może właśnie dlatego czytaliśmy wówczas więcej książek i więcej

dyskutowaliśmy na temat lektur, wymieniając się wiedzą i poglądami w bezpośredniej dyskusji. Z tego samego być może powodu, większą rolę w naszej edukacji odgrywali profesorowie jako źródło wiedzy i określonych szkół myślenia, które współcześnie „rozmyły się” albo raczej zunifikowały w efekcie globalizacji.

Pani Profesor Barbara Kaja: To zbyt krótki okres czasu, by zauważyć istotne różnice. Nasi studenci zawsze byli inteligentni, wymagający, aktywni. Tylko niekiedy trafiały się grupy mniej dyskutujące, jakby onieśmiałe, a nawet nieco wystraszone. Jeden raz pracowałam z taką grupą, kilka lat temu. Bardzo się starałam, by stali się samodzielnie myślącymi, aktywnymi studentami, ale było to trudne. Może była to przypadkowa grupa nieśmiałych osób, albo ktoś ich kiedyś „spłoszył” zbyt wysokimi oczekiwaniami. W ostatnich latach w moich grupach jest znacznie więcej studentów z małych miejscowości, co – jak sądzę – jest konsekwencją nowej matury i likwidacji egzaminów wstępnych. Uważam to za bardzo cenne, stwarzające równe szanse, a jednocześnie ujawniające ciekawą różnorodność poglądów i postaw.

STUDENCI – tym razem o tym jacy są, jak się zmieniają, jak się z nimi pracuje

Profesor Janusz Trempała: Zmiany widzę, szczególnie wśród kobiet (może dlatego, że jest ich zdecydowana większość). Przychodzą z jakimś takim strachem w oczach, dobre uczennice i córki swoich rodziców. Po dwóch-trzech latach niektórych z was nie poznaję. Nabywacie pewności siebie, zmieniacie swój wygląd, sposób „noszenia się”, a nawet sposób mówienia. Dotyczy to także wielu studentów studiów niestacjonarnych. Studia, to nie tylko nauka formalna, ale także okres dorastania do samodzielności i klaryfikowania swej tożsamości. Im jestem starszy z tym większą przyjemnością obserwuję ten ciekawy proces przekształcania się osoby wkraczającej w dorosłość, który w przypadku studentów następuje właśnie w tym okresie ich życia.

Pani Profesor Małgorzata Kościelska: (...) Uważam też, że są tu bardzo wspaniali studenci. Nie chcę wartościować czy warszawscy są lepsi, gorsi czy inni. Myślę, że przynajmniej Ci, którzy są jakoś wokół mnie skupieni, którzy się garną do psychologii klinicznej odznaczają się dużą wrażliwością na sprawy ludzkie. Są zaangażowani w różne działania społeczne, wolontariaty. No i nie są tacy „zblazowani” jak warszawscy. Niektórzy warszawscy mają wielkościowe mniemanie o sobie. Bydgoscy studenci może są jeszcze słabsi w językach, może mniej wyjeżdżają, ale na pewno poważnie traktują studia. Osobiście jestem bardzo zadowolona ze współpracy ze studentami.

Pani Profesor Małgorzata A. Basińska: (...)Bardzo cenię sobie tą pracę, i w ogóle bardzo lubię naszych studentów, mam nadzieję że to czujecie? Jesteście wyjątkowi w takim bardzo pozytywnym znaczeniu, chcecie się uczyć, co nie na wszystkich uczelniach jest widoczne. Nasi studenci w większości, bo oczywiście zawsze są jakieś kwiatki, chcą od nas brać, chcą się nauczyć i jest to bardzo miłe.

DOBRY PSYCHOLOG – jakie powinien mieć cechy, co powinno go charakteryzować

Pani Profesor Małgorzata Kościelska: Nie wiem (...) czy istnieje jeden model psychologa. Na dużym poziomie ogólności powiedziałabym, że dobry psycholog to jest taki, który dobrze zna psychologię i umie ją dobrze zastosować (śmiech). W potocznym rozumieniu to każdy jest trochę psychologiem.

Myślę też, że istnieje coś takiego jak osobista wrażliwość na ludzi. Każdy z nas musi ludzi jakoś rozumieć, jakoś się w świecie ludzkim poruszać, więc w tym sensie musimy mieć wrodzoną zdolność do odczytywania stanów innych ludzi, rozumienia zachowań i przewidywania. Bez tego nie moglibyśmy się między ludźmi poruszać - to jest niezbędne.

Natomiast można powiedzieć, że psychologowie kształcą się w wydobywaniu tych ogólnych zdolności dodatkowo, poszerzają systematycznie wiedzę którą zgromadziła psychologia, lecz myślę, że nie tylko z tej korzystają. Wiedza o człowieku zawarta jest w literaturze, sztuce, w języku. Ileż to prawd na temat ludzi zawiera język. Podczas studiów opanowujemy pewne techniki badania ludzi, udoskonalamy umiejętności obserwacyjne, wykorzystujemy teorie do interpretacji ludzkiego zachowania. Ten, kto robi to trafnie i skutecznie, ten jest lepszy w zawodzie.

Pani Profesor Małgorzata A. Basińska: Młody człowiek nie lubi jak się mu za dużo radzi, a jeżeli chodzi o takie „trochę” to bazując na swoim doświadczeniu (minęło mi w czerwcu 25 lat pracy) chciałabym zwrócić uwagę na trzy sprawy. Po pierwsze, pracując w naszym zawodzie ciągle trzeba mieć ograniczone zaufania do swoich możliwości i ten, który nie będzie taki pewny siebie, butny, będzie dużo dobrego robił. Jest to trudna praca i trzeba mieć w sobie dużo pokory. Z niepokojem obserwuję tych, którzy jej nie mają i tych bym się bała. Druga rzecz, to świadomość, że jest to praca, w której trzeba uczyć się całe życie. Nie można pozostać na poziomie wiedzy, którą zdobyło się na uczelni. I trzecia, ostatnia rzecz, to kwestia etyki, uczciwego postępowania z ludźmi, ponieważ bardzo łatwo można kogoś skrzywdzić. (...) wydaje mi się, że to są bardzo ważne rzeczy, a doświadczenie pokazuje, że bardzo wielu psychologów o nich zapomina.

Profesor Roman Ossowski: Nie chcę własnych życiowych rozwiązań zalecać innym, nie być mentorem w stosunku do klientów, a katalizatorem ich

przemian. Im bardziej chcemy kogoś zmienić, tym większy opór napotykamy. Kolejną właściwość dobrego psychologa to, nie tylko znajomość psychologii, ale również socjologii, polityki społecznej, historii politycznej świata i Polski oraz natury ewolucji naukowo-technicznej. To ostatnie jest ważne, ponieważ nowe problemy klientów dotyczą zawsze kwestii układania się z niezwykle zmiennym światem. Człowiek bowiem musi wyczuwać znaki czasów i im wychodzić naprzeciw, a często je wyprzedzać. To wobec psychologów trudne kompetencyjne zadanie.

Poza tym, inne ważne cechy psychologa to osobisty, dodatni koloryt uczuciowy, postawa optymizmu życiowego oraz wiara w każdego człowieka bez względu na jego aktualny status i przynajmniej

Na koniec, trochę prywatniej – WYBIERAM PSYCHOLOGIĘ – czyli jak to się stało, że nasi wykładowcy zdecydowali się na zgłębianie wiedzy psychologicznej

Profesor Roman Ossowski: Rok 1960. Byłem absolwentem Liceum Ogólnokształcącego w Kościerzynie i z mojej kaszubskiej miejscowości Korsin (były powiat Chojnicki) młodzież kierowała się albo na Wybrzeże, albo ewentualnie niektórzy do Bydgoszczy. Wybrałem Bydgoszcz i był to wybór trafny. W Bydgoszczy zrobiłem studium nauczycielskie. Potem skończyłem studia zaoczne na pedagogice w Gdańsku, przy czym cały czas pracowałem z niewidomymi w ośrodku w Bydgoszczy. Pracę magisterską napisałem z psychologii i to był początek mojej pracy z psychologią. Jeśli sięgamy do historii psychologii, to wielu psychologów posiadało inne wykształcenie. I może dzięki temu stali się unikatowymi specjalistami. Kiedyś psychologiem był fizyk, lekarz, biolog, polonista. To rzutuje na pewien sposób myślenia. (...)

Profesor Barbara Kaja: Psychologia fascynowała mnie już od czasów licealnych. Przez ostatnie dwa lata w Liceum Pedagogicznym w Bydgoszczy miałam wykłady z psychologii prowadzone przez dr Henryka Kaję, późniejszego kierownika Katedry Psychologii, utworzonej w latach siedemdziesiątych w naszej Uczelni. Był znakomitym praktykiem i cenionym wykładowcą, który potrafił zaciekać słuchaczy, toteż po maturze, w roku 1963, z entuzjazmem podjęłam pracę w Poradni Społeczno-Wychowawczej jako wolontariuszka.

Profesor Małgorzata Kościelska: Chodziłam do szkoły na warszawskiej Pradze w czasach nie tak bardzo odległych od wojny. Było tam sporo biednych dzieci, źle sytuowanych, z rodzin o niskim wykształceniu. Wojna te rodziny pogubiła, warunki życiowe były ciężkie. Moja rodzina wyszła po wojnie z małymi stratami. Działo się nam wtedy jeszcze na tyle dobrze, że mogłam zapraszać na zupę do domu takie dzieciaki.

Z takiej myśli pedagogiczno-wspomagającej

dzieci wzięła się ta moja psychologia. Nawet najpierw chciałam iść do liceum pedagogicznego, aby potem się tymi dziećmi od razu zajmować. Myślałam nawet przez moment o tym, aby iść na prawo, aby być sędzią dla nieletnich, aż mnie nagle olśniło, że co ja będę dzieci sądzić- lepiej wspomagać je w rozwoju. Właśnie w okresie kiedy stałam przed wyborem specjalizacji na studiach rozpoczynała swoją karierę w tej dziedzinie profesor Halina Spionek, została powołana na kierownika Zakładu Psychologii Kliniczno-Wychowawczej Dziecka, który został wyodrębniony z Katedry Psychologii Wychowawczej. Stałam się uczennicą pani profesor Spionek i pozostaję wierna psychologii klinicznej dziecka przez całe życie.

Profesor Janusz Trempała: Do dzisiaj sam się nad tym zastanawiam. W liceum wybrałem fakultet biologiczno-chemiczny, myśląc o studiowaniu chemii. Na miesiąc przed terminem wysłania dokumentów nagle zmieniłem decyzję i jestem psychologiem. Więcej, podjąłem studia z myślą o praktyce psychologicznej a jestem profesorem psychologii.

Profesor Hanna Liberska: Rzeczywiście zaczęłam moją naukową przygodę od studiów biologicznych. Na pierwszym roku mieliśmy zajęcia z psychologii, które wydały mi się bardzo interesujące. Pod koniec drugiego semestru zgłosiłam się do Instytutu Psychologii, aby dowiedzieć się jakie są możliwości studio-

wania, okazało się, że spełniam wszystkie kryteria i udało mi się dostać. Będąc na drugim roku biologii zaczęłam drugie studia na kierunku psychologii. Początkowo, z nadzieją, że uda mi się obie te dziedziny połączyć. Były to jednak lata 70. i możliwości na prowadzenie badań na pograniczu biologii i psychologii w kraju były wówczas nikłe. Trudno było znaleźć środki na tego typu badania, więc z łączenia zrezygnowałam, ale sposób myślenia ukształtowany podczas studiów biologicznych uważam za przydatny na gruncie psychologii.

Profesor Małgorzata A. Basińska: Jak to się stało? Szczerze powiedziawszy tak trochę przypadkiem, jak to w życiu bywa. Będąc w 4 klasie liceum ekonomicznego, na jesieni, tuż przed maturą wiedziałam, że nie chcę być ekonomistą, a jeszcze do tej jesieni planowałam studiować transport morski w Gdańsku na Akademii Ekonomicznej. Jednak był to rok dużych zmian, Karol Wojtyła został papieżem i w mojej głowie pewne rzeczy zostały przewartościowane. Już nie chciałam zajmować się transportem morskim czy ekonomią tylko chciałam zajmować się człowiekiem.

*Opracowanie:
Karolina Głogowska; V rok
na podstawie wywiadów przeprowadzonych przez
Annę Strzeżyńską i Karolinę Głogowską*

DZIAŁALNOŚĆ KÓŁ NAUKOWYCH

Kolejny rok akademicki został rozpoczęty. W naszym Instytucie obecnie działają cztery koła naukowe i Polskie Stowarzyszenie Studentów i Absolwentów Psychologii. Postanowiłam bliżej przyjrzeć się temu jakie mają plany na najbliższy rok, jak się okazało oferta jest bardzo zróżnicowana. Myślę, że każdy student znajdzie coś dla siebie, a jeśli nie, zawsze samemu można coś zainicjować.

Zapraszam do zapoznania się z ofertą Kół i poszukania czegoś dla siebie.

Praca w Kole pozwala zdobyć cenne doświadczenie badawcze i organizacyjne, a przede wszystkim poznać ludzi pełnych pasji.

*Opracowała: Karolina Głogowska
V rok psychologii*

Studenckie Koło Naukowe Psychoterapii

Opiekunowie:

dr Joanna Lessing – Pernak

dr Ilona Laskowska

mgr Anna Kobińska

mgr Ewa Wyrzykowska

Przewodnicząca: Magdalena Klinowska

kontakt: sknp.ukw@gmail.com

strona internetowa:

www.kolopsychoterapii.ukw.edu.pl

blog - sekcja filmowa:

www.projekcjasknp.blogspot.com

Dla niektórych członków naszego Koła wakacje okazały się pracowitym okresem: przygotowywali oni wystawę zdjęć osób chorych na schizofrenię

Nadzieja: pozytywny, która w październiku miała miejsce w Bibliotece Pedagogicznej w Toruniu. W ubiegłym tygodniu na kanwie owej wystawy odbyła się akcja performatywno-fotograficzna na toruńskiej Starówce, która miała charakter integracyjno-antywykluczeniowy.



Plany na rok akademicki 2011/2012:

- organizacja Studenckiej Konferencji Naukowej w maju 2012
- spotkania filmowe: film w psychoterapii – psychoterapia w filmie
- szkolenia i warsztaty dla członków koła
- spotkania z psychoterapeutami różnych nurtów
- prowadzenie badań w sekcjach tematycznych

- i wiele, wiele innych...

Więcej informacji uzyskasz:

- na naszych spotkaniach – w każdą środę o godz. 19, sala 302
- na facebooku

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!!

Koło naukowe studentów rozwojowych

Opiekun: dr Małgorzata Wójtowicz- Dacka

Przewodnicząca: Martyna Buzalska

Kontakt: knsrozwojowych@gmail.com

Koło Naukowe Studentów Rozwojowych nowy rok akademicki planuje rozpocząć od przeprowadzenia **badania**. Chcemy w ten sposób sprawdzić czy młodzi rodzice posiadają wiedzę o rozwoju i potrzebie stymulacji swoich pociech oraz czy stosują wiedzę w praktyce.

Jak, co roku pragniemy włączyć się w organizację Kolorowego Tygodnia w Zespole Szkół Integracyjnych nr 19, dlatego przygotowaliśmy dla uczniów **Dzień Przyjaźni**.

Planujemy również wziąć udział w cyklu

warsztatów i szkoleń, a także chcemy przeprowadzić cykl warsztatów dla dzieci.

Wszystkich zainteresowanych szeroko pojętą pracą z dzieckiem i chcących rozwijać zarówno swoją wiedzę jak i umiejętności zapraszamy na nasze spotkania – informacji o ich terminie szukajcie na drzwiach Instytutu.



Studenckie Psychologiczne Koło Naukowe Wolontariatu Niestrudzeni

Opiekun: dr Joanna Rajang

Przewodnicząca: Magdalena Mrotek

Kontakt: niestrudzony.ukw@o2.pl

Interesujesz się pracą wolontariacką?

Pragniesz wiedzy i doświadczenia w pracy z ludźmi?

Jesteś pomysłowy i pełen pozytywnej energii?

To Koło jest dla CIEBIE!

Oferujemy wiele możliwości!

- pomoc w organizacji akcji charytatywnych
- uczestnictwo w projektach międzynarodowych wymian studentów
- organizacja Międzynarodowego Dnia Wolontariusza
- współpraca z Centrum Edukacji i Pracy Młodzieży w Bydgoszczy
- oraz z Kolami Naukowymi działającymi na terenie Uniwersytetu
- przejrzysta baza danych na temat miejsc do odbywania wolontariatu
- szkolenia i kursy dla Członków Koła

Plany na rok akademicki 2011/2012:

- Akcja „Starszy Brat, Starsza Siostra”, czyli pomoc w nauce,
- Zbiórka prezentów dla Domu Dziecka „Filipek” z okazji Świąt Bożego Narodzenia,

Napisz do nas: niestrudzony.ukw@o2.pl - odpowiemy na wszystkie Twoje pytania!



- Organizacja konkursu „Mój autorytet”
- Praca podczas organizacji Festiwalu PROGRESSTeron w Bydgoszczy,
- Udział w Targach Kół Naukowych organizowanych przez UKW,
- Propagowanie akcji krwiodawstwa, której celem będzie oddanie każdej grupy krwi do Banku Krwi i w zamian otrzymanie określonej grupy krwi dla konkretnej, potrzebującej osoby.

Dodatkowa aktywność studencka w Instytucie Psychologii

**Biuro Bydgoskie
Polskiego Stowarzyszenia
Studentów
i Absolwentów Psychologii**

Przewodniczący:

Martyna Buzalska

Kontakt: marty-
na.buzalska@wp.pl
bydgoszcz@pssiap.org



oraz spotkań otwartych dla wszystkich studentów w cyklu **Mgr Psychologii**. Chcemy aby spotkania z młodymi Psychologami pokazały studentom jak różnorodny jest zawód psychologa, jakie obowiązki ma psycholog pracujący w danej placówce, ale również jakie wymagania stawia przed nim pracodawca. Liczymy, że te informacje pomogą studentom w wyborze specjalności oraz przyszłej drogi zawodowej. Mamy nadzieję, że semestr zakończymy hucznym **Balem Psychologa**.

Ten rok akademicki rozpoczynamy od współpracy z **Zjazdem Absolwentów Psychologii UKW**, który odbędzie się już 26 listopada.

W pierwszym semestrze planujemy także zorganizowanie cyklu warsztatów dla PSSiAPowiczów

Współpracujemy z biurami PSSiAPu w całej Polsce, a także European Federation of Psychology Students' Associations.

Wszystkich chętnych do podejmowania **wyzwań** zapraszamy do współpracy!!!

Koło Badań nad Osobowością

Opiekunowie:

Dr Aleksandra Błachnio, mgr Izabela Grzankowska;

Przewodnicząca :

Karolina Żbikowska

Koło działa w oparciu o pracę sekcji realizujących odrębne projekty naukowo – badawcze skoncentrowane wokół zagadnień psychologii osobowości i psychopatologii, podejmujących działania psychoprophylaktyczne oraz wolontariackie w różnych środowiskach.

W bieżącym roku akademickim kontynuujemy program badań i oddziaływań profilaktycznych dotyczących zachowań agresywnych dzieci w szkole; realizujemy plan współpracy ze środowiskiem rodziców i dzieci z całościowymi zaburzeniami rozwoju.

Koło przeznaczone jest dla studentów psychologii zainteresowanych pracą naukowo-badawczą, poszerzaniem wiedzy psychologicznej oraz gotowych podjąć wysiłek zaangażowania na rzecz środowiska.

RAMOWY PROGRAM ZJAZDU

09.00 – 10.00	<i>Rejestracja uczestników Zjazdu</i>
10.00 – 10.15	<i>Oficjalne otwarcie Zjazdu Absolwentów 2011</i>
10.15 – 10.45	<i>Wykład inauguracyjny</i>
10.45 – 11.15	<i>Wspomnienia oczami Absolwentów</i>
11.15 – 11.30	<i>Przerwa kawowa</i>
11.30 – 15.00	<i>„Różnorodność w pracy psychologa” – seminarium dotyczące różnych doświadczeń zawodowych naszych absolwentów na dzisiejszym rynku pracy.</i>
15.00 – 15.30	<i>Przerwa na lunch</i>
15.30 – 18.00	<i>„Z życia Instytutu Psychologii 1999 – 2011” – wystawa zdjęć, publikacji, pamiątek i plakatów oraz wernisaż prac naszych absolwentów.</i>
16.00 – 17.00	<i>Spotkanie Poszczególnych roczników wraz z Opiekunami.</i>
20.00	<i>Bal Andrzejkowy</i>



... KOŁA ...

... PROGRAM ...

SYLWETKI WYBRANYCH PRACOWNIKÓW INSTYTUTU PSYCHOLOGII

Poniżej znajdują się sylwetki wybranych pracowników Instytutu Psychologii, z którymi Redakcja WIP-a do tej pory nie zrealizowała obszernych wywiadów, a aktywność naukowa i walory osobiste tych osób znacząco wpływają na wysoką jakość kształcenia oraz atmosferę życzliwości w naszym Instytucie. Jednocześnie pragniemy złożyć wszystkim osobom podziękowania za chęć podzielenia się z czytelnikami WIP-a swoimi doświadczeniami, pasjami i maksymami życiowymi. Wierzymy, że dzięki tej rubryce nasi wykładowcy staną się jeszcze bliżsi studentom jak i absolwentom Instytutu Psychologii.

Prof. dr hab. Janusz Trempała

Pasja naukowa: Odkrywanie możliwości rozwojowych człowieka w różnym wieku i sytuacjach oraz ograniczenia w ich naukowym poznawaniu.

Pasja pozanaukowa: Koszenie trawy moim 10-letnim traktorkiem i wycieczki motorowe z żoną "gdzie oczy i przypadek poniosą"

Złota myśl: Nie mam "złotej myśli" ani "dewizy życiowej", bo takie nie istnieją realnie. Odczuwam przymus życia i robienia czegoś, co z niewytłumaczalnych powodów uznaję "tu i teraz" za pożyteczne i konieczne dla dającej się przeze mnie wyobrazić przyszłości.

Prof. dr hab. Roman Ossowski

Zainteresowania naukowe: psychologia rehabilitacji, polityka społeczna, szeroko rozumiana profilaktyka, problematyka jakości życia, pedagogika i psychologia w obszarze aktywności artystycznej

Pasje pozanaukowe: korzystne i mądre odżywianie, pasja ruchu, upowszechnianie zachowań prozdrowotnych, doskonała umiejętność zarządzania sobą i czasem

Dewiza życiowa:

I mówię do Was: wstań, nie skupiaj się na słabościach i wątpliwościach, wyprostuj się... Wstań i idź.

Jan Paweł II

oraz pewne powiedzenie:

Lepiej krótko płonąć niż długo kopcić

Prof. dr hab. Małgorzata Kościelska

Zainteresowania naukowe: psychologia kliniczna dziecka, badania nad rozwojem dzieci i rodziny, funkcjonowanie społeczne osób niepełnosprawnych umysłowo – dążenie do zmian w świadomości społecznej

w postrzeganiu tych osób, odpowiedzialność, człowiek w perspektywie wartości humanistycznych

Pasje: kultura, sztuka i kontakt z przyrodą

dr hab. Hanna Liberska, prof. nadzw. UKW

Zainteresowania naukowe koncentrują się na problemach rozwoju człowieka, szczególnie na procesach rozwoju młodzieży i młodych dorosłych w kontekście przemian cywilizacyjnych, a w ostatnim okresie także

na zagadnieniach z obszaru psychologii małżeństwa i rodziny oraz psychologii społecznej, w szczególności socjalizacji politycznej.

dr hab. Małgorzata Basińska, prof. UKW

Pasje naukowe: psychologia kliniczna i diagnoza psychologiczna, w szczególności przy zastosowaniu metod projekcyjnych

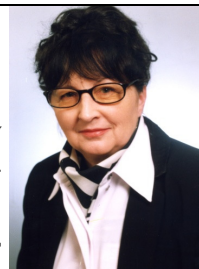
Pasje, hobby lub zainteresowań pozanaukowe: czytanie książek i praca ogrodnicza

Złota myśl – dewiza życiowa:

Wymagajcie od siebie, choćby nikt od Was nie wymagał

Jan Paweł II

Prof. dr hab. Barbara M. Kaja



Zainteresowania naukowe

Nurt teoretyczny zainteresowań najwyraźniej wyrażony został w ostatniej książce: *Psychologia wspomagania rozwoju - zrozumieć świat życia człowieka*. GWP, 2010. To nie na osobowość, lecz na koncepcję życia, kieruje autorka proces wspomagania. Koncepcja ta tworzy się w ciągu życia człowieka i jest systemem opinii i przekonań na temat życia. Autorka jest zdania, że psychologowie zbyt długo koncentrowali się na Ja jednostki, jej podmiotowości i asertywności, kosztem zrozumienia drugiego człowieka i świata, w którym żyje. W rezultacie mamy poważne problemy z wychowaniem młodzieży, skoncentrowanej na realizowaniu przede wszystkim swoich potrzeb, wyrażających głównie własne roszczenia.

Nurt empiryczny zainteresowań

dr hab. Paweł Izdebski, prof. UKW

Pasje naukowe: psychoonkologia, teorie cech osobowości, psychoneuroendokrynologia (szczególnie rola oksytocyny dla ludzkiego zachowania, 2D4D), psychoneuroimmunologia, ostatnio cyberpsychologia, teoria systematyzowania-empatyzowania Barona-Cohana, uwarunkowania psychologiczne zdrowia somatycznego, testy psychologiczne, historia polskiej psychologii

Pasje pozanaukowe: turystyka rowerowa,

obejmuje aktualnie problemy Dorosłych Dzieci Rozwiedzionych Rodziców.

Zainteresowanie pozanaukowe, pasje

Miłośniczka literatury pięknej i poezji, odtwórczo i aktywnie interesuje się muzyką (gra na pianinie), wielka miłośniczka zwierząt, zwłaszcza psów. Obecnie towarzyszy Jej York Eldorado. Ostatnio interesuje się tajemnicami przyrody i z pasją poszukuje ich wyjaśnień.

Dewiza życiowa

Nigdy nie myśl o tym, czego nie masz tak, jak byś to już miał, ale z tego co masz wybierz to, co najbardziej jest cenne, i pomyśl, z jakim byś trudem się o to starał, gdyby tego nie było.

Marek Aureliusz

dr Ewa Danek



Moje zainteresowania skupiają się wokół socjologii kultury. Z szerokiego jej zakresu, analiza życia muzycznego różnych środowisk społecznych, nabiera tu szczególnego znaczenia. Sama muzyka, mimo że już ode-

muzyka (Mozart, Britten), filozofia nauki (Wittgenstein, Feyerabend, Popper, Kuhn), języki obce: ostatnio włoski (wcześniej francuski, grecki, niemiecki, angielski, węgierski, rosyjski)

Złota myśl

Nie należy ani okrętu przytwardzać do jednej kotwicy, ani życia opierać na jednej nadziei.

Epiktet z Hierapolis

szłam od czynnej aktywności muzycznej, ciągle jest treścią mojego życia. Jestem niezmiennie zafascynowana jej siłą oddziaływania i staram się wykorzystywać jej moc, chociażby w zajęciach terapii muzyką, które od czasu do czasu, z ogromną przyjemnością prowadzę.

Moje motto życiowe zgodne jest ze słowami Phila Bosmansa „Sztuka życia – to cieszyć się małym szczęściem”.

dr Elżbieta Kasprzak

Pasje naukowe: psychologia pozytywna czyli co robić aby żyć przyjemniej i sensowniej
Satysfakcja zawodowa, która podnosi jakość życia i dodatkowo sprawia, że człowiek pracuje z pasją i nie męczy się
Kariera zawodowa czyli jakie szanse i pułapki czekają na człowieka we współczesnym świecie pracy

Hobby pozanaukowe: Ogrodnictwo, narciarstwo – obie konkurencje uprawiam czynnie i z oddaniem

Ważne słowa (może nawet motto życiowe)

Nie tudźmy się, że nie podejmujemy decyzji, jeśli tylko stwierdzamy fakty

Leszek Ko-

łakowski: *Klucz niebieski albo opowieści biblijne zebrane ku pouczeniu i przestrodze*



dr Magdalena Grabowska

Zainteresowania naukowe:
rozwój psychoseksualny, stereotypy płci
i starości, rozwój w okresie dorosłości

Zainteresowania pozanaukowe:



historia architektury i ogrodnictwa, XVIII- i XIX-wieczna literatura angielska, makrofotografia

Dewiza życiowa: Żyj i daj żyć innym :-)

dr Ludmiła Zając-Lamparska

Pasje naukowe: gerontopsychologia, poznawcze starzenie się człowieka, możliwości wspomagania funkcjonowania poznawczego i osobowościowego osób starszych, postawy jawne i utajone wobec osób starszych, samoocena osób starszych, psychologia osobowości, psychologia twórczości, metodologia badań w naukach społecznych

Pasje pozanaukowe: taniec towarzyski, podróże, literatura współczesna, koty (głównie własne)

Złotą myśl

w życiu naukowym: "Lepiej nie mówić nic niż mówić o niczym" (T. Kotarbiński),
a w życiu prywatnym:

"Przepadam za prostymi przyjemnościami (...) Są one ostatnią przystanią ludzi skomplikowanych" (O. Wilde) - oceniając własny poziom "skomplikowania" jako spory - nieskromnie, acz czasem boleśnie ;-)



dr Joanna Lessing-Pernak

Jako psychologa - badaczka interesują mnie zagadnienia psychologii klinicznej zwłaszcza psychopatologia rozwojowa a szczególnie proces rozwoju więzi między matką i dzieckiem i jej psychokreacyjne właściwości od pierwszych chwil życia.

Jako psychologa praktyka interesują mnie różne aspekty patologizacji rozwoju psychiki dzieci oraz

skuteczne metody diagnozy, terapii i wsparcia dzieci z zaburzeniami psychicznymi i ich rodzin.

Uwielbiam ruch na świeżym powietrzu, szum wiatru we włosach i wolną przestrzeń, pokonywaną najchętniej na końskim grzbiecie albo za psim ogonem na własnych nogach. Kontakt z przyrodą ma dla mnie wymiar metafizyczny.

dr Anna Ratajska

Zainteresowania naukowe: psychoterapia (indywidualna i grupowa), psychologiczne funkcjonowanie osób chorych somatycznie, psychosomatyka, problematyka Jacielesnego, komunikowanie się w opiece zdrowotnej (pacjent - lekarz/ psycholog/ pielęgniarka/ rehabilitant/ farmaceuta etc.).

Zainteresowania pozanaukowe: uprawianie sportu (jazda na rolkach, nartach, łyżwach, rowerze, pływanie), podróże, eksperymenty kulinarne, literackie oraz botaniczne ;)

Ważne myśli: *Kto pyta, nie błądzi oraz Lepiej żałować, że się coś zrobiło, niż żałować, że się nie zrobiło.*

dr Marta Kosiol

Pasje naukowe: psychologia osobowości, zagadnienia radzenia sobie i dystansu psychicznego, problematyka rozwoju i wychowania dzieci, uczenie się i pamięć

Hobby: wędrówki górskie, pielęgnacja ogrodu
Złota myśl: „Pragnienie szuka sposobu”



dr Beata Hołtyń



Główne **zainteresowania badawcze** obejmują problematykę rodziny i wsparcia społecznego. Bliska jest jej również

tematyka dotycząca terapii małżeństw oraz wychowywania dzieci. Kolejna kwestia to

szeroko rozumiany rozwój umiejętności twórczych.

Pasje, hobby, zainteresowania: największa pasja to podróżowanie, oraz ściśle związana z nim fotografika. Ukochane miejsca to zarówno Indie, Turcja, jak również Holandia oraz Teneryfa. Dodatkową pasją jest taniec.

Dewiza i złota myśl: Żyj tak, abyś umierając nie żałował straconych szans.

dr Monika Wilkość

Moje **zainteresowania zawodowe** od kilku lat rozwijają się na dwóch płaszczyznach. Pierwsza – naukowa, obejmuje głównie neuropsychologię, choć w ostatnim czasie także chronopsychologię, z którą postanowiłam się bliżej zaznajomić realizując grant na temat wpływu chronotypu na sprawność funkcji poznawczych oraz aktywność okołodobową osób zdrowych. Druga – kliniczna, koncentruje się wokół terapii poznawczo – behawioralnej. Obydwie znajdują odzwierciedlenie w prowadzonych przeze mnie zajęciach dydaktycznych.

Czas wolny, który niestety coraz trudniej mi chronić przed naporem wymagań zawodowych, najchętniej spędzam na wycieczkach, dalszych i bliższych. W chwili kiedy wsiadam do samochodu, pociągu czy samolotu to niemalże natychmiast przenoszę się w inną rzeczywistość (pewnie to sygnał, na który moja prawa półkula przejmuję kontrolę). Wtedy też w największym stopniu czuję, iż realizuję moją dewizę życiową, że w każdej chwili mam wystarczająco dużo, by zrobić kolejny krok ku temu do czego dążę lub czego potrzebuję, o ile tylko zachcę ;-)

dr Remigiusz Koc



Pasje naukowe: psychologia prawa, psychologia polityczna,

psychologiczne aspekty zarządzania, medioznawstwo

Pasje pozanaukowe: współczesna literatura, tenis ziemny, kultura i folklor Hiszpanii

Złota myśl: [...] nic nie jest stracone, jeżeli ma się dosyć odwagi, aby twierdzić, że wszystko jest stracone i że trzeba zaczynać od zera

— Julio Cortázar

dr Ilona Laskowska

Pasje naukowe: Moja zainteresowania naukowe koncentrują się wokół dwóch pozornie wykluczających się subdyscyplin w psychologii: twardej, mierzalnej neuronaki i nieweryfikowalnej empirycznie psychoanalizy.

Pasje pozanaukowe: Niezmiennie pasjonuje mnie muzyka tradycyjna w niestylizowanej postaci in crudo. Ból wywołuje świat odarty z kultury. A trwoży świat pozbawiony uwagi na drugiego człowieka.

Złota myśl:

przyjaciół to ktoś kto przychodzi do twojego domu z pakunkiem książek i nie dba o nic a najmniej o siebie kiedy go zagadną o zdrowie
przyjaciół to ktoś kto o nieoznaczonej porze przychodzi do twojego domu i nie zostawia cię z pakunkiem pięciu sześciu książek lecz pięknie opowiada gdzie był i u czyjego grobu po raz pierwszy dowiedział się prawdy o sobie (Eugeniusz Tkaczyszyn-Dycki, z tomu *Piosenka o zależnościach i uzależnieniach*)

dr Alicja Szmaus-Jackowska

Pasje naukowe: psychologia zdrowia, wspomaganie rozwoju osób starszych, problematyka obrazu ciała, psychologia społeczna, psychologia rehabilitacyjna

Pasje, hobby lub zainteresowania pozanaukowe: bieganie na krótkich i dłuższych dystansach, rodzinne wyjazdy krajoznawcze dające możliwość poznania „w biegu” najmniej dostępnych a tym samym najpiękniejszych zakątków Polski

Złota myśl:

„(...) estetyka może być pomocna w życiu
Nie należy zaniedbywać nauki o pięknie”

– Zbigniew Herbert „Potęga smaku”



mgr Maciej Michalak



Moje zainteresowania naukowe koncentrują się wokół psychologii rehabilitacji oraz psychologii pracy i

zarządzania.

W czasie wolnym chętnie jeżdżę na rowerze lub na rolkach.

dr Magdalena Miotk-Mrozowska



Pasja naukowa obejmuje obszar psychologii społecznej, psychologii wspomagania rozwoju oraz psychologii jakości życia.

Pasja pozanaukowa: rozwiązywanie problemów życia codziennego za pomocą wiedzy psychologicznej szczególnie w rzeczywistości domowej kreowanej przez dwójkę małych dzieci :) Poza tym uwielbiam dobre kino i muzykę, szczególnie w wersji "na żywo".

Dewiza życiowa: żyj tak, aby nie żałować niewykorzystanych szans.

mgr Izabela Grzankowska

Pasje naukowe: rodzina jako środowisko rozwoju człowieka z jej psychologicznym potencjałem i ograniczeniami, które dotyczą poszczególnych osób: rodziców i dzieci, ich wzajemnych i pozarodzinnych relacji, szczególnie w sytuacji, gdy zdrowie któregoś z jej członków jest niepełne; diagnoza psychologiczna, szczególnie w odnie-

sieniu do problemów w rozwoju i funkcjonowaniu dzieci; zagadnienie stresu szkolnego i agresji w szkole;

Pasje, hobby lub zainteresowania pozanaukowe: z przyjemnością hoduję rośliny, jeżdżę na rowerze oraz celebрую życie rodzinne.

mgr Anna Hibner

Moje **zainteresowania naukowe** krążą wokół relacji rodzinnych, a w szczególności więzi przywiązaniowej – jej kształtowania się, transmisji międzypokoleniowej oraz jej wpływu na funkcjonowanie człowieka. Ponadto wieloletnia praca z młodzieżą zaowocowała kolejną naukową pasją, jaką jest zjawisko reaktancji – oporu psychologicznego na przestrzeni życia człowieka, oczywiście w podejściu rozwojowym.

Poza tematyką naukową zajmuje mnie szeroko rozumiana tematyka rozwoju osobistego. Interesują mnie również nowe podejścia w co-

achingu, między innymi zen-coaching czy coaching koaktywny oraz psychologia pozytywna.

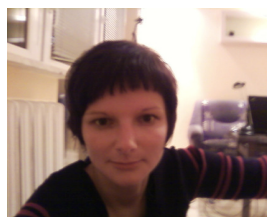
Złota myśl towarzysząca mi na co dzień, zawarta jest w słowach Alberta Einsteina: „Istnieją tylko dwie drogi w życiu:

Jedna mówi o tym, że w życiu nie zdarza się nic cudownego. Druga postrzega całe życie jako cud”.



mgr Ewa Wyrzykowska

Zainteresowania naukowe: mechanizmy psychopatologii, psychologia kliniczna młodzieży i dorosłych, psychoanaliza, psychoanaliza a film, psychoterapia psy-



chodynamiczna, etyka w psychoterapii, leczenie uzależnień

Zainteresowania pozanaukowe: literatura klasyczna i współczesna, film, teatr

mgr Anna Kobierecka



Zainteresowania naukowe: psychologia kliniczna dzieci, młodzieży i dorosłych, problematyka obrazu ciała, psychologia cielesności, psychoterapia psychodynamiczna

Pasje pozanaukowe: podróże, trekking górski, literatura współczesna, muzyka klasyczna i filmowa, kino europejskie.

Złota myśl: "Życie to wykorzystywanie okazji, które podrzuca los".

Doświadczenia, które nasz ukształtowały... czyli wspomnienia doktorantek o swoich studiach magisterskich.

Ala, Kamila, Ania, Dorota i Martyna podzieliły się z nami swoimi refleksjami i wspomnieniami... z czasów studiów magisterskich. Obecnie są doktorantkami w Instytucie Psychologii, czyli nadal studiuje, ale w zupełnie innych okolicznościach :-)

Ala jest na IV roku studiów (studia magisterskie 2004-2008), **Kamila** (studia magisterskie 2003-2008) i **Ania** (studia magisterskie 2004-2009) na trzecim, **Dorota** na drugim (studia magisterskie 2005-2010), a **Martyna** na pierwszym (studia magisterskie (2006-2011)).

ALA: Kilku kolegów, duża przewaga koleżanek, masa uśmiechu. Pozostawili po sobie ciepłe wspomnienia. Miłym jest fakt, że do dziś mamy ze sobą kontakt i że większość z nas pracuje w zawodzie psychologa a przynajmniej na stanowiskach, gdzie wiedza z zakresu psychologii jest im niezbędna do właściwego wykonywania obowiązków.

Mam trzy dobre przyjaciółki, które poznałam podczas studiów Jolę, Asię i Dominikę (właściwie jedną znałam dużo wcześniej ale wydaje się, że naprawdę poznałyśmy się dopiero tutaj). Pomagamy sobie i trzymamy kciuki za siebie wzajemnie. Pozostali absolwenci rocznika 2004 to również życzliwi i mili ludzie. Zawsze witamy się na ulicy i wymieniamy uprzejmości. Myślę że to był „dobry rocznik” :-)

KAMILA: Szczególnie pamiętam bardzo dużą aktywność mojej grupy :-). Aby uniknąć jednoczesnego mówienia przez kilka osób na zajęciach z „Psychologii emocji i motywacji” ustalone zostało, że należy się zgłaszać. Po każdym pytaniu prawie cała grupa podnosiła ręce i trzeba było czekać w kolejce na możliwość udzielenia odpowiedzi.

Nauczyła się współpracy – gdy z danego przedmiotu było bardzo dużo materiałów do opracowania, w utworzonym zespole roboczym dzieliliśmy się zagadnieniami. Każ-

dy opracowywał przydzielone tematy, tworzył z tego notatkę, dzięki czemu możliwe było nauczenie się wszystkiego. Uczyliśmy się małych grupach – stosowaliśmy podstawowe zasady efektywnego uczenia się (np. poprzez używanie skojarzeń). Taka wspólna nauka do egzaminów pomagała zdobywać same dobre oceny :-)

DOROTA: Najbardziej pamiętam fakt, że potrzebowałam sporo czasu, aby się zaaklimatyzować w nowym otoczeniu, wśród nowych ludzi, w dużym mieście, jednak z każdym dniem było coraz lepiej. Zawarłam nowe znajomości i przyjaźnie, które trwają do tej pory. Do dziś pamiętam zajęcia z psychologii społecznej, ćwiczenia z psychologii rozwoju człowieka, które wiele mnie nauczyły i były prowadzone w tak ciekawy sposób, że można było o tym słuchać i słuchać. Miłym i zaskakującym wydarzeniem w trakcie studiów, było wyróżnienie mojego projektu badawczego II nagrodą w konkursie na Najlepszego Magistranta Instytutu Psychologii w 2010 r. Moment ten na pewno zapamiętam na długo. Gdybym miała w kilku słowach scharakteryzować czas studiów, powiedziałabym, że z pewnością nie był to stracony czas, ale owocny czas nauki, pracy, zabawy i wielu wyjątkowych znajomości.

Od moich koleżanek i kolegów z pewnością nauczyłam się dystansu do siebie i wielu codziennych spraw, a także odnajdywania pozytywnych aspektów w tym, co na pierwszy rzut oka mogłoby wydawać się sytuacją bez wyjścia. Dzięki nawiązanym podczas studiów przyjaźniom w moim życiu zawitała pogoda ducha, spontaniczność i niepoddawanie się bez prób :-)

MARTYNA: Ja szczególnie pamiętam pierwszy rok swoich studiów, podczas którego były chwile strachu, ale i radości. Strach dotyczył pierwszych zaliczeń i egzaminów - chyba jak każdy pierwszak nie do końca wiedziałam czego można się spodzie-

wać. Egzamin z genetyki behawioralnej i BPZ-ów spędzał mi sen z powiek, ale udało się przezwyciężyć te trudności. Również na pierwszym roku odnalazłam dziedzinę psychologii, która szczególnie mnie zafascynowała i fascynuje do dzisiaj, czyli neuropsychologia.

Odnosnie tego, co było charakterystyczne dla mojego rocznika, to chyba to, że przy tak dużej liczbie indywidualności i róż-

norodnych osobowości udawało nam się dojść do porozumienia i zachować przy tym wzajemny szacunek oraz nie szkodzić wzajemnym relacjom.

Ja nauczyłam się od swoich koleżanek i kolegów z roku, że warto pomagać sobie wzajemnie, bo prędzej czy później to do nas wraca (to dobro, które my daliśmy innym) i motywuje do dalszej pracy nad sobą i relacjami z innymi.

ANIA ułożyła nawet wiersz na tą okazję ;-)

*Kiedy patrzę na mój czas studiów z perspektywy dnia dzisiejszego
Dochodzę do wniosku, że przeżyłam coś naprawdę fajnego.
Od pierwszych lat, wypełnionych dziwnymi przeżyciami,
Kiedy podczas komentowania zajęć prowadząca dziwnym trafem
Niemal zawsze stała za naszymi plecami.
Poprzez dzielne eskapady w poszukiwaniu sali
I dyskusję po drodze, czy nas wykładowca za ewentualne spóźnienie nie wywali.
I oczywiście zaliczenia z materiału zakuwanego mnemotechnikami,
Kiedy to przed salą udawaliśmy, że jesteśmy bocianami...
(Dziwne wrażenia obserwatorów są owocem procederu tego,
Ale pamiętam do tej pory,
że równowaga kształtuje się w czwartym miesiącu życia płodowego.)
Wreszcie wybór specjalności, czyli konformizm tryumfuje,
Ale że los był mądrzejszy, z moim wykształceniem całkiem dobrze się czuję.
Ostatni rok to czas chaotycznych refleksji, czarno-białych ubrań i wariowania.
Positive emo – tak nazwałam przejawy mojego zachowania:
Od odgrywania na negocjacjach zabójcy w czerni, ze szmatką na twarzy,
Po kynoterapię, gdzie pacjentką – babcią gruźliczką będąc,
Kuśtykałam o kuli i nie mogłam się wyplątać z bandażu.
Magisterka minęła, absolutorium przetrwałam bez uszczerbku dla togi
I zaczęłam myśleć, jakie teraz przed sobą widzę drogi.
Dzięki mojemu promotorowi, powróciłam na uczelnię po trzech miesiącach,
Jako doktorantka w krawacie i trampkach, która na Wielkanoc nosi uszy zająca.
Ktoś rzekł kiedyś, że studia to najpiękniejsze lata życia,
Ja dodam, że to czas, kiedy ma się naprawdę sporo do odkrycia...*

PRZYGOTOWAŁY:

Martyna Bińkowska

Paulina Mrozińska

IV rok studiów doktoranckich

Przedstawiamy propozycje kilku konferencji, planowanych na przełomie lat 2011/ 2012:

Nazwa konferencji	Organizator	Data i miejsce	Strona www
Radość mimo bólu – poznać i zrozumieć świat dziecka chorego onkologicznie	Uniwersytet Śląski, Koło Naukowe „Meritum”, Fundacja Mam Marzenie	16-18.11.2011, Katowice	http://meritum.us.edu.pl/konferencja
Zarządzanie międzykulturowe	Clark University w Worcester, USA, Społeczna Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania w Łodzi, Instytut Spraw Publicznych UJ, Wyższa Szkoła Bankowa we Wrocławiu	18.11. Łódź, 19.11. Kraków, 21.11. Wrocław	http://www.konferencja.clarkuni.eu
Psychologia i socjologia dla lekarza i pacjenta	Zakład Humanistycznych Nauk Lekarskich Akademii Medycznej we Wrocławiu, Dolnośląska Izba Lekarska	24.11.2011, Wrocław	http://www.wlek.am.wroc.pl/content/view/3639/289
Człowiek w pracy i organizacji. Perspektywa psychologiczna	Instytut Psychologii KUL	24-25. 11. 2011, Lublin	http://www.kul.pl/psychologia-organizacji-i-zarzadzania-konferencja-naukowa,14297.html
Międzynarodowy Kongres Zdrowia Publicznego	Europejskie Stowarzyszenie Promocji Zdrowia "Pro-Salutem"	7-9. 12. 2011, Warszawa	http://www.zdrowiepubliczne2011.com
Psyche i Środowisko	Uniwersytet Jagielloński, Instytut Medycyny Pracy i Zdrowia Środowiskowego w Sosnowcu	8-9. 12. 2011, Ustroń	http://czlowiekisrodowisko.blogspot.com
Seksualność człowieka	Sekcja Kliniczna Koła Naukowego Studentów Psychologii Uniwersytetu Jagiellońskiego	23. 03. 2012, Kraków	http://www.seksualnoszczlowieka.edu.pl

Opracowanie mgr Anna Hibner

Niepotajemna wyprawa na strych

Błądząc po meandrach człowieczeństwa, szukamy swoich ścieżek w celu odkrycia naszego *aurea mediocritas* bycia szczęśliwym. Ta wędrówka nie może odbyć się bez dokonywania wyborów. Rzeczą nie-d o r z e c z n ą j e s t t o , że w momencie naszej najmniejszej odpowiedzialności, musimy podejmować decyzje, które bądź co bądź, w dużej mierze rzutują na naszą przyszłość. Czy ten, kto nazwał tę sytuację paradoksem, wiedziałby co działo się w głowach pierwszoroczników kilka miesięcy temu w chwili wybierania kierunku i uczelni? „Kiedy byłam małą dziewczynką, to chciałam zostać...” Być może troskliwe cioteczki, które zostawiały na naszych skroniach pieczętki we wszystkich kolorach tęczy, myślały, że te pieszcotliwe, znienawidzone przez nas, zabiegi przyspieszą krystalizację naszych wielkich życiowych planów. Kiedy miały miejsce te szminkowe rytuały, zawód psychologa był dla większości z nas bardziej magiczny niż potwory, które kryły się w szafie na strychu. Jednak jesteśmy tutaj, w *Collegium Psychologicum*.

Choć nasz Instytut Psychologii nie przypomina poddasza pełnego kurzu i tajemniczych widziadeł, to rozpoczęcie studiów i wszystko, co z tym związane, jest wyprawą w nieznane, wcale nie gorszą od szukania skarbów w obrosłych pajęczynami kufrach. Dla większości z nas dotarcie na Staffa było nie lada wyzwaniem. Idąc na pierwsze spotkanie,

choć wyposażeni w mapy, kilkakrotnie musieliśmy zasięgnąć rady lokalnych przewodników. Kiedy już się tu znaleźliśmy, rozpoczęły się poszukiwania sal. Sprawa nie była prosta. Dotarcie na ćwiczenia z TI przypominało błądzenie po labiryncie zbudowanym przez Dedala. Nie znalazła się jednak żadna Ariadna, która zechciałaby dać nam swoją nić... i tak zrobiliśmy kilka, całkiem pokąźnych rundek po całym Instytucie. Nawet teraz, choć upłynęło trochę czasu, mamy wrażenie, że niektóre sale zmieniają numery. Podczas oczekiwania na kolejne zajęcia, siedząc na jednej z ławek, nie sposób nie wyciągnąć poduszki. Niezwykłe rodzinna atmosfera, jaka tutaj panuje, sprawia, że aż chce się otulić ciepłym kocem i oddać urokowi chwili. Wśród wyznaczonych ścianami przestrzeni panuje specyficzna aura. Kameralność z jaką się tu spotykamy jest niepowtarzalna. Urzekające jest to, że tak dużo uśmiechów można otrzymać od osób pracujących w Instytucie. Odnosi się wrażenie, że to taka mała - pełna ducha Arkadia.

Z każdym kolejnym dniem wyciągamy z tego wielkiego kufra interesujące dla oka bibeloty, których nikt wcześniej nam nie pokazywał. Zaczynamy inaczej patrzeć na omszałe cacko, które jeszcze jakiś czas temu było dla nas tylko rupieciem. Znów czujemy się jak mali odkrywcy z nieproporcjonalnie wielkimi planami. To dobrze, bo zdaje się, że kufer, który otworzyliśmy nie ma dna.

Diana Diaków, I rok

... OKIEM STUDENTA ...

HYMN BYDGOSKIEJ PSYCHOLOGII

INSTYTUT PSYCHOLOGII Uniwersytet Kazimierza Wielkiego

Tekst śpiewany na melodię „Ody do radości” Ludwika van Beethovena

Kiedy problem Cię dotyka
Głowa pęka, ręce drżą,
To się w sobie nie zamykaj,
Bo przyjaciół masz tu krąg.

**W Instytucie Psychologii znajdziesz porad blisko sto
Nie ma tutaj szkolnych stopni, jest rozmowa – jak i co.
Wsparcie mocne, zawodowe i opieka mądrych głów,
Tu otrzymasz grad wskazówek, jak do czynów przejść od słów.**

Katedr tutaj do wyboru,
Profesorów mądrych moc,
Każdy gotów przekazywać
Żakom wiedzę w dzień i w noc.

W Instytucie Psychologii ...

Mocne strony psychologii
Biznes i klinika zna,
W szkole młodzież się z nią styka
I polityk też nią gra.

W Instytucie Psychologii ...

Psyche z somą w komitywie
To jakości życia sens,
W sytuacji kryzysowej
Psychologia bronią jest.

W Instytucie Psychologii ...

**Słowa:
Marek K. Jankowiak; Anna Gluska**